

# GŁOS MIESZCZAŃSKI

Pismo tygodniowe poświęcone sprawom polskiego rękodziela, drobnego przemysłu, handlu i mieszczaństwa.

Przedpłata wynosi: kwartalnie 3 zł — półrocznie 6 zł — rocznie 12 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr.

Geny ogłoszeń: Zwykły (liternikowy) . . . . . 15 gr. Nadcięższe . . . . . 35 gr. Na 1-jej stronie . . . . . 30 gr. Układ tabularny 50% drożej  
Nokroję . . . . . 30 „ Po kronie . . . . . 40 „ Drobnie ogłosz. od słów . . . . . 30 „ Zamieszowy 50% drożej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. św. Krzyszta 1. 11. — Tel. 3944. — Konto P. K. O. w Krakowie 404.466

## Od Administracji.

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki dla ułatwienia naszym prenumeratom uregulowania przedpłaty tak zaległej, jak i za najbliższy kwartał. Apelujemy do naszych abonentów o jak najrychlejsze przesłanie należytości.

Pismo sfer mieszczańskich wówczas bowiem tylko będzie mogło należycie rozwinąć się i wytyczonym celem służyć, jeżeli spotka się z należytem poparciem tak finansowem jak i moralnem ze strony najszerszych rzesz rękodzielniczych i drobnokupieckich.

## O uzdrowienie Krakowa.

Zgola nie jest przesadą, gdy uwagi poświęcone interesom Krakowa, tytułuje się „o uzdrowienie Krakowa”, bo Kraków istotnie jest chory, ciężko nawet chory i potrzebna mu jak najszybszych zabiegów „leczniczych”, uzdrawiających, jeżeli w najbliższym już czasie nie ma potężny się do rządu miast umartwych wśród grodów Polski.

Boleją mieszkańcy niejednych wielkich miast nad swą degradacją do rzędu małomiejszczyzn wskutek nowych warunków powojennych, lecz Kraków powinien po wojnie raczej rozwinąć się jak najświetniej, aniżeli tak bardzo podpaść do roli dziury ślebokiej prowincji. Niestykanie wysokie opłaty wstępu do miejsc pamiątkowych i muzeów, brak wygód dla turystów, rogatkiwie dla samochoďów, mostowe na mieście podgórkim, 23 groszowa opłata tramwajowa i wiele innych (tych podobnych „opłat”, to wszystko czynić musi na każdym trymachu wrzenie, że Kraków to istota jest so stolicy królewskiej do zbierzeć podupadłe gniazdo nazwy „niezaradności.

Nietylko Krakowianie, ale każdy Polak, ktoruemu miłe pełne chwaty wspomnienia dawnego

Krakowa, ubolewać musi nad tym upadkiem sławiego ołgi grodu podwawskiego, ale kto żyw. uakt nie będzie chciał próbować w zrobuciu, więc jeżeli tak dalej pójdzie, liczyć się trzeba i z tem, że po upadku nastąpi niebawemi granjalne opuszczenie Krakowa.

Donosnym memotum były ostatnie zebrania rzemieślników i kupców krakowickich w Domu Związkowym przy ul. Potockiego. Słusznie mówcy nawoływali zebranych do podjęcia jak najintensywniejszej akcji propagandowej za jak najrychlejszą likwidacją obecnego balaganu krakowskiego, doprowadzającego do coraz to większego upadku.

Niewątpliwie radykalniejszej naprawy stosunków krakowickich spodziewać się można przede wszystkim od nowych elit samorządowych, ale rozkład wstrzymać należy natychmiast, więc od tej chwili trzeba działać w różnych kierunkach, przyspieszając, wedle możności, termin nowych wyborów komunalnych, jak i głośnym krzykiem stawiając pod przegięz opinii publicznej i centralnych władz, jako nadzorczych, fatalne postępowanie, a raczej rozleniwienie miejskich czynników rządzących.

wówczas rekordowy poziom 235 mil. zł. Styczeń dał tylko 191 mil. złotych, luty jeszcze o 26 mil. mniej, to jest tylko 165 milionów złotych. A wiec w stosunku do grudnia luty wykazał zmniejszenie się wpływów o sumę bardzo wielką, bo aż o 70 milionów złotych.

Spadek dochodów w ostatnich dwóch miesiącach obejmuje wszystkie działy gospodarki skarbowej, i tak wpływy administracyjne wypożyczeń w grudniu roku ubiegłego 147 mil. w styczniu 120 mil., w lutym 102 mil. Wpływy z danin spadły ze 123 mil. złotych w grudniu na 85 mil. złotych w lutym. Wpływy z przedsiębierstw państwowych wynosiły w grudniu 20 milionów zł., w styczniu 12 milionów, w lutym 7 mil. zł. Wpływy z monopolii spadły z 67 milionów w grudniu na 55 mil. w lutym.

Z podatków zawiąził zupełnie podatek majatkowy, który dał w lutym 4,5 mil. zł. w styczniu 5,9. podczca gdy preliminarzowy był w wysokości 7 milionów złotych. Słabsze wyniki w stosunku do preliminarza dał także i podatek przemysłowy, podatek od nieruchomości miejskich, cła i niektóre podatki konsumcyjne. Widzimy tedy, że słabsze było zycia gospodarczego w ostatnich trzech miesiącach, niżli to także i na sytuacji budżetowej państwa.

### Żelazo zdrożno o 10 1/2 procent.

Ceny żelaza podniesione zostały przez syndykat był żelaznych o 10 1/2 %, do złotych 360 za tonne. Podwyżkę obowiązuje z dniem 1 kwietnia r. b.

### Odroczenie terminu składania zeznań o dochodzie.

Odroczony pierwotnie do 1 kwietnia termin składania przez osoby fizyczne i spółki wakuujące zeznań o dochodach do wymiaru podatku dochodowego za rok 1927 został w r. b. dodatkowo przesunięty na 1 maja.

W powyższym terminie należy wpłacić tytułem zaliczki połowę podatku, przysługującego od wykazanych w zeznaniach dochodów. Od płatników, którzy zeznań w terminie nie złożą, będą w drodze egzekucyjnej pobrane zaliczki w wysokości połowy podatku dochodowego z roku 1926.

Wzburc skarbowe otrzymały polecenie, ażeby niezwłocznie po 1 maja przystąpiły do przymusowego ściągania nieniszczonych kwot na podatek dochodowy na rok podatkowy 1927.

### Przedłużenie terminu pobierania ulgowych kar podatkowych.

Celem dalszego ułatwienia spłaty zaległości podatkowych Ministerstwo Skarbu przedłużyło pobieranie od wpłat na poczet zaległości podatków bezpośrednich i opłat stemplowych ulgowych kar za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie aż do dalszego zarządzenia.

### Ręgi zwierzęca — za granicę.

Firmy polskie, mogące dostarczyć większej ilości rogów jelenich, sarnich, oraz kłów jelenich, otrzymują w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie adres firmy niemieckiej, pragnącej „sprowadzić te artykuły z Polski.

## Życie gospodarcze zamiera z miesiąca na miesiąc.

Świadczą o tem malejące wpływy skarbowe.

Zestawienia dochodów skarbowych z ostatnich miesięcy wykazują gwałtowne obniżanie się wpływów. Jest to zjawisko związane najczęściej z zamieszaniem zycia gospodarczego społeczeństwa. Łaty dał nadzwyczaj dochodów w wysokości 169 mil. złotych. Dochody budżetowe w lutym wyniosły 165 milionów, wydatki 148 mil. złotych. Jednak nadwyżka budżetowa, jaka się ujawniła

w lutym, powstała nie przez wzrost dochodów, ale zmniejszenie się wydatków, które w styczniu do stycznia spadły o 23 mil. złotych i to głównie w dziale „ulugów zagranicznych”. Od grudnia roku ubiegłego po dziś dzień ujawnia się nieprzerwanie tendencja znikoma wpływów budżetowych. W grudniu ubiegłego roku oszczędności powoływały, wpływy budżetowe oszczędzić

## Z Sekretariatu Rękodzielniczo-Miejszczańskiego.

# Wielkie Zebranie Rękodzielniczo - Miejszczańskie.

Staraniem Sekretariatu Rękodzielniczo-Miejszczańskiego przy Chrześcijańskiej Demokracji w Krakowie odbędzie się w niedziele dnia 31 kwietnia 1927 r. w Sali Dłomu przy ul. A. Potockiego L. 11 o godz. 5-tej popołudniu.

### WIELKIE ZEBRANIE RĘKODZIELNICZO-MIEZCZAŃSKIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
  - 2) Referat sprawozdawczy: „Budżet miasta Krakowa na rok 1927/28 — referują radni miejscy: senator Adelman i poseł Hileksa.
  - 3) Dyskusja.
- Obywatelsi Rękodzielnicy i Kupcy czciszajęcy! Przydadziecie liczenie na zebranie, by zapisać się z największą funkcją zycia w mieście, t. j. budżetem gminnym!

## Z Izby Rękodzielniczej.

# Ogólnopolski Zjazd Izb Rzemieślniczych w Krakowie.

Z Przydium Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego komunikacja nam, że w dniach 10 i 11 kwietnia 1927 r. odbędzie się w Krakowie Zjazd Izb Rzemieślniczych, w którym wezmą udział przedstawiciele Izb Rzemieślniczych ziem południowych i zachodnich Polski, oraz zrzeszeni Rzemieślnicy Mazowa i Kresów.

Współdziałają w Zjeździe przyrzekli także P. Minister Przemysłu i Handlu, oraz Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Obrazy Zjazdu rozpoczyna się w dniu 10 kwietnia o godzinie 10 rano w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Baszowej 8, I. p., powitaniem Panów Ministrów i przedstawicieli Władz, oraz uczestników przez Prezesa Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego p. Kosobudzkiego, a po wyborze Przydium Zjazdu, sprawozdanie Prezesa Kosobudzkiego z ukształtowania się spraw dotyczących stanu Rzemieślniczego od czasu ostatniego Zjazdu, który się od-

był w Stanisławowie w dniu 26 września 1926 r. Po sprawozdaniu przemówi Prof. Inż. Mianowski, poseł na Sejm R. P., o nowej ustawie przemysłowej, poczem nastąpi wybór czterech sekcji, które obradować będą w niedzielę popołudniu i w poniedziałek nad szkolnictwem zawodowym, ustawie dla młodołanów, bursach Rękodzielniczych, szkołach dla majstrów Ludowych, Kasach chorych dla majstrów, ubezpieczeniach społecznych, zabezpieczeniu pretensji Rzemieślników budowlanych, warsztatach Rzemieślniczych w Zakładach karnych, o pismach zawodowych, o Kasach Rękodzielniczych, o organizacji cechów na podłożu nowej ustawy przemysłowej, o uchyleniu ograniczeń w uprawnieniach koncesjonowanych mistrzów murarskich, oraz w sprawie reformy podatków.

Ministerstwo także przeczyniło uczestnikom Zjazdu 66% zniżki biletu kolejowego w drodze powrotnej.

# Rząd znówelizuje a podatek zbankrutuje! Danina majątkowa jako stały podatek.

Min. skarbu opracowuje projekt nowelizacji ustawy o podatku dochodowym i majątkowym. Projekt nowelizacji podatku majątkowego przewiduje zniesienie tego podatku z jednego miljaru o 407 mil. od. Będzie to podatek stały, stałony rocznie, a nie Skarbowi Państwa 60.000.000 zł. rocznie. Podatek dochodowy w nowym projekcie

nowelizacyjnym, ma się opierać na wzorach francuskich i angielskich.

Będzie to podatek cehulowy, który wprowadza podział na kategorie. Oba powyższe projekty nowelizacyjne rozpatrywane będą na najbliższem posiedzeniu Rady finansowej.

stawy, jest fikcyjną podstawą i t. n. osoba ją reprezentująca będzie bardzo surowo karana w drodze sądowej.

Ostateczna redakcja projektu nastąpi po wysłuchaniu opinii wszystkich ministrów.

Sprawa dostaw dla instytucji państwowych i wojska — ma w Polsce już za sobą całą historję. Po panowaniu zaborkowców, pozostają się ten kierunek najrozmaitsze zmiany w rozmiarach dostawach, a także władze polskie kuzniecznie zalewały te sprawy, wydając przepisy tromezowe oraz wypadki do wypadku.

Dopiero w r. 1923 pojawiło się rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych, regulujące do pewnego stopnia całokształt oddawania robót i dostaw wojskowych. Niesco wcześniej ukazał się również projekt organizacji dostaw i robót w opracowaniu Prokuratury Generalnej — projekt ten jednak nie weszłał poza cztery sejnasy dyskusyjnych nad nim ministrów.

Dniem w r. 1926 Ministerstwo przemysłu i handlu ogłosiło nowy projekt ustawy o dostawach i robótach rządowych, który też obecnie ma wejść w życie. W drodze dekretu Prezydenta Rzplitej Projekt ten zlaniano autorem, uwzględniając w możliwie najszerszym zakresie postulaty szerokiego str. przemysłowych, nie smiszczając z oka interesów Państwa.

Z stanowiska jednak rzemiosła i przemysłu polskiego nie wyeszłał co do projektu tegoż podnieść poważne zastrzeżenia. Przewidywany projektowana ustawa nie zaliczająca należąca interesów polskiego przemysłu i nie daje gwarancji, że dostawy nie będą udzielane zagranicy z pominięciem polskich wytwórców. Mowi bowiem ona, że „o ile wymaga tego interes państwowy, zamówienie może być wykonane zagranicą”. Wiemy zaś dobrze, jak łatwo pójść pokusą „interesu państwowego” będzie można omijać zasady, w myśl której przewidywaliśmy polską wytwórczość winna być zamówieniami rządowymi zasilana.

Wreszcie w odniesieniu do żyweń Rzemieślnictwa projekt ustawy nie przewidywał oczekiwanym ułatwień dla dostaw zbrojowych, względnie cehulowych, któreby umożliwiły także warsztatom Rzemieślniczym w stawianiu do przetworzenia. Nie wyeliminowano zatem konsekwencji w znacznej mierze od kilku lat już zasady popierania wytwórczości Rzemieślniczej, zwłaszcza zaś Rzemieślniczo-ruchu spółdzielczego.

Z tych względów projektowane przez rząd uregulowanie sprawy dostaw i robót nie odpowiada potrzebom Rzemiosła i — przewidywać należy — że zabierze ono w tej sprawie głos w prasie i na Zjazdach Rękodzielniczych.

## 50 tysięcy złotych na Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

W ub. tygodniu była przyjęta przez Ministra Przemysłu i Handlu delegacja Izby Rzemieślniczej w Katowicach w sprawie specjalnego poparcia Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach. Zadaniem tego Instytutu byłoby dookreślanie majstrów i Rzemieślników fabrycznych. Jak się dowiadujemy, zabieg w tej sprawie zostały uwiecznione powodzeniem i minister Kwiatkowski przyrzekł na to sumę 50.000 złotych.

## Konkurs na skrzynkę pocztową.

Ministerstwo pozt i telegrafów ogłasza konkurs na model automatycznej skrzynki do listów. Termin nadsyłania projektów do dnia 1 czerwca 1927 r. Nagrodą za model najlepszy 5.000 zł. Modelo-błą wykamie na koszt Ministerstwa pozt i telegrafów. Szczegółowe warunki konkursu na żądanie zainteresowanych wysyłają:

Główny skład materiałów pocztowych, ul. Ludna 4. w Warszawie. Dyrekcja pozt i telegrafów w Lublinie, Wilnie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Bydgoszczy, oraz Inspektorat pozt i telegrafów w Katowicach.

## Splata dodatkowego opodatkowania od zapasów spirytusu i wyrobów wódczanych w ratach.

Izby Skarbowe otrzymały na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 25 stycznia 1927 r. L. 1853/D. A. M. W upowładnieniu na zwierzanie przedsiębiorstwom o zaufaniu zasługującym, o ile wymiarowa kwota wynosi przynajmniej zł 1.000, splatę dodatkowego podatku w 12 ratach miesięcznych od końca 1927 r.

# Kucharze w obronie swojego zawodu.

Nie zamierzanie kucharzostwa na liście rzemiosł w projekcie ustawy przemysłowej parzyło rale ogół pracowników tej gałęzi. Szeregami Cech kucharzostwa w Warszawie broną się wszelkimi środkami przeciw tej nieobliczonej redukcji.

Ostatnio wypracowany został memoriał do rządu, uzasadniający całą nieobusność takiej „dyktykacji” kucharzostwa Rękodzielniczego, który niezmienić różni się od wszelkich innych gałęzi rzemiosł, w tej ustawie wyznaczonej. Podobie, jak one stają się gruncie pracy samodzielnej, opiera się na kwalifikacjach zawodowych i stałości szkole fachowej. Podobie, jak każde rzemiosło, kucharzostwo opiera się na przetwarzaniu surowców, których się znaczenie więcej i roznóższaję, niż w jakiegokolwiek innem dziedzicie, poztatem leży w sobie cały szereg zawodów, które projekty ustawy przemysłowej uznaje jako

zawody Rzemieślnicze, jak: rzemiosło, wellinarstwo, piekarstwo, kukiernictwo, piekarstwo, wyroby konserw przetworzonych owocowych i t. p.

Jedli te poszczególne zawody wymagają kwalifikacji zawodowych, nauki i t. d., towarzysz kucharzostwa, które też z tej okoliczności być może być zaklęto do zawodu „niefachowego”, naukowego ani też do rzemiosła, bo kucharz ten, mający z wszystkich wogóle rzemiosł do się zastępujący przez zakłady fabryczne.

Opinie tej przelajają również wszystkie inne opinizacje Rzemieślnicze: cechy, zgrupowania Rzemieślnicze. Cent. Tow. Rzemieślnicze, wreszcie Izby Rzemieślnicze. Dlatego więc autorzy ustawy zwaltem chcą kucharzostwo włożyć do „innego zawodu” i trudno się domyśleć do jakiego.

względnie kucharzom, posiadającym monopol danego rzemiosła.

Nie winno będzie zawierać umów na dostawy w cenach niestabilnych. Przewidziano też będzie, w jakich wypadkach i kiedy można będzie udzielić firmom zniżki.

Projekt przewiduje wielkie kary dla dostawców za niustomienne wykonanie obłątków. O ile się okaże, że firma, która się podjęła do-

# Znowu wbrew interesom rzemiosła usiłuje rząd rozwiązać sprawę dostaw i robót.

Ostatnio pojawiły się w prasie komunikaty o opracowywaniu obecnie przez rząd projektu ustawy o dostawach i robótach. Usawa będzie obejmowała całokształt dostaw rządowych, ureguluje sprawę przetworców i ofert, wskazuje, w jakiej formie mają być przeprowadzane. Przy zamówieniach niektórych artykułów instytucje rządowe winny, w myśl projektu ustawy, nie używać bezpośredni kontakt z przedsiębiorcami,

### Z życia mieszczańsk.

## Związek Rzemieślników Polskich w Krakowie w nowym okresie pracy

W niedzielę 27 marca odbyło się Walne Zebranie Centralnego Związku Rzemieślników Polskich w Krakowie. Porządek obrad obejmował następujące sprawy: „Katastrofalny brak pracy”, „Nadmierne podatki a furzerstwo” (komunicyjne pracownice w zakładach państwowych i społecznych, kryminalni i t. p.), „Gdzie się podziwają dostawy”, „Zmiany statutu”, „Wybór zarządu” i Wański.

Do poszerzenia tych punktów przemawiał p. Górka, posem z wydziału, a następnie w dyskusji, w której zabierali głos szeregi mówców.

Uchwalone wnioski będą przedstawiane Zjazdowi Izb Rzemieślniczych.

Przyjęto następnie zmiany statutu i dokonano wyboru wydziału z 15 członków, który się ukonstytuował następująco: prezes n. Górka, zastępca prezesa p. Podolski, sekretarz p. Szweid, skarbnik p. Gawlik.

Związków Rzemieślników Polskich w jego nowym okresie pracy żywcem należy jak najpóźniej ogłosić powołanie w akcji nad podniesieniem niebezpiecznego kryzysu rękodzieła.

## Walne Zebranie Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie.

### O park Strzelecki!

Ogrodzą odbyło się Walne Zebranie Towarzystwa Strzeleckiego w Krakowie. Przewodniczącym obradom wiceprez. dr Schneider i wiceprez. radca Stefan Ignacy, sekretarzem p. int. Otowski. Sekretarz złożył sprawozdanie z działalności wydziału w roku ub. oraz sprawozdanie kasowe za rok 1926. Również zatwierdził do zatwierdzenia wiadomości, które zatwierdził również budżet na rok 1927 z uwzględnieniem daleko idących oszczędności w wydatkach zgodnie ze szerepnymi dochodami Towarzystwa.

Następnie wiceprez. r. Iglicki przedstawił wyniki i sprawozdanie kasowe z przeprowadzenia przez Towarzystwo budowy rowoznastu na terenach w ulicy Trałowej. Inicjator to czynny radca potrzebował ludności najbliższej okolicy, która będzie mogła nabyć w obecną towary (kolejki, żarzynę i t. d.) w sklepach odpowiadających wyznomogiem hygieny, stanowiąc będą również źródło dochodów na cele Towarzystwa.

Sawatowanie r. Iglickiego przyjęto jednomyślnie do zatwierdzonej wiadomości.

W programie odnośnie działalności wydziału znajduje się również odpowiednio urządzenie ogrodu strzeleckiego i otwarcie go dla publiczności. Stało się to już częściowo przez urządzenie tam ogrodnik froebelskiego dla dzieci. Brak jednak należytego nadziewania w dzielnicy „Wesoła” i brak jakiegokolwiek ogrodu publicznego w tej stronie miasta naszego Towarzystwo myśli budowa na ten cel własny ogród, który jednak należałoby odpowiednio urządzić. Nie może to być zaś stać samemu tylko silni Towarzystwa, którego funduze zniknęło, jak zanachyżony — na taką inwestycję wystarczyłoby nie mogły. Konieczną jest tu pomoc ze strony miasta, a zwłaszcza ogrodnictwa miejskiego i sadzić należy, że ta pomoc się znajdzie. Park taki stałby się w istocie płucami dla całej najbliższej okolicy, której powiększenie zatrudnienie jest dymami z sąsiedniej stacji kolejowej.

## Kursa krawieckie w Jaśle.

### Rząd traktuje stan średni po macoszemu.

Jaślo, 27 marca.

Za staraniem Stowarzyszenia przemysłowego Szawców w Jaśle Krajowy Patronat dla drobnego przemysłu r. rękodzieła na Lubowim otworzył kursy kroju dla bractw miejskich w Jaśle. Zarządcy kursu, ze Krajowy Patronat przysłał do Jaśla instruktorów, w osobie p. Stanisława Dąbrowskiego, który okazał się rzeczywiście lachowo wysoko wykwalifikowanym, tak w teorii, jakoteż w praktyce. System kroju dołby i szownicy, przycięm nie szarada! Instruktor i pracy, alii wypracował się z pomierzeniem mu zdolności pracy nie uczęszczających kursu nie spełniającą go być.

Kursy takie są konieczne co pewien czas, wobec zmieniającej się mody. Najgorzej jest to, że kurs odłhwa się tuż przed świętami. W styczniu i w lutym roboty nie było, krawcy przynajmniej głodem, a teraz przyszła się robota, więc każdy chciałby coś zarobić i spłacić nie ze swej winy zacziąganie długi. Dlatego też uczestników jest mało, nie tylko 14.

Obowiązkiem Krajowego Patronatu jest dbać o rozwój rękodzieła, gdyż w tym celu został stworzony Instytut za rządów zaborskich, ale inaczej jest. Krajowy Patronat utworzył także w Jaśle szesnastomiesięczny kurs kromi damskiego szycia i modelowania dla kobiet i dziewcząt nieślachowych, w związku zaś z zadaniem Krajowego Patronatu, gdyż po tym kursie wyjdzie nowy legion krawczyń domo-krawczyń, które odbiorą pracę krawcom i krawczyńom damskim i popokopią ich egzystencję i tak nie do pozostawienia.

Trudny skarbów nakładają na rękodzielniców nadmierne podatki, Rząd czerpie z nich dochody,

z czego przeznacza pewną subwencję dla Krajowego Patronatu, a Patronat zamiast użyć tych subwencji dla podniesienia i rozwoju rękodzieła, stwarza kursy po miastach i wsiach dla osób nieślachowych. Krajowy Patronat wychowuje sobie swoje dzieci, ale będą to dzieci głuszące, niekolekcyjne, które odbiorą pracę majstrom opłacającym podatki i wszelkie daniny, a same nie (nie mogą) żadnych ciężarów, przez co mogą skłócić i konkutować, zrujnują rękodziełniców, uprawających polskiki, a wtemczas i Krajowy Patronat będzie zbitychym. Polnocnie to prosię się zastanawiać nad tą sprawą i rozważyć nad zaskólowie ścisła stwarzania kursów dla nieślachowych w poki czas, zawrócić z błędnej drogi, alii nie było za późno!

Iżeli zaboryci bronił po części rzemiosło, rozumiejąc, że niezadowolony jest podstawa ładu i do bractw Państwa stworzył ustawę przemysłową w r. 1850, nowiellnową i stanowiącą w ogólności dalszy krok na drodze obierającej dotądnie wydziały w nowoślachowych przepisach 15 marca 1869 r. Dz. u. Nr 30 z 23 lutego 1897 r. Dz. u. Nr 63, uzupełniona na nowiell 5 lutego 1907 l. 26 Dz. u. p.

Na podstawie ustawy przemysłowej b zaboru, rzemiosło rozwijało się, a Rząd czerpał dochody, nakładając minimalnie podatki, a dziś co się dzieje? Rząd ustawy przemysłowej nie mamy, sadziki nammiemnie rujnują handel i przemysł drobn.

Iżeli Rząd będzie dalei traktował po macoszemu stan średni, to kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy z obawy przed torbą i kijem zabierającym będą zmuszeni zamknąć swe warsztaty pracy, emigrować i szukać u obcych ratunku. A. J.

również standardy i światło. Ze standardów pozostało tylko drzewce i strzępy przybito gwóźdźkami, swiato rzeczywiście było piękne, ale go nima, teraz dopiero zakupili b swiate po 5 zł, 80 gr, ale dochody osobowe ustaleni przez były szarzynę, był grunt ochowcy, ale go nima. To są kartony sumienne spełnianie obowiazków. To są towary 35-letniego sprawniowia urzędu. Rozumię to dobrze, że wazny ko się zuzywa i niszczy, nie tylko estandary, ale i te nima estandary, i p. ochmistrz, on także z niodlego i rzekniogo miał się staruszkami zgrzytliwym.

Dalej pisa: p. ochmistrz, że wysoco go krzywdzi wystąpienie jednego opozycjonisty w sprawie gruntu nabycyego od cechu. Grunt ten, oddany ochowcy jako laty w roku 1850, jedyni zniszczyony i zalany przez rzekę Wisłokę. Ja dosłownie przypięciu się krytyka, pozostał w tem miejscu kamień, a ja ten kamień przylegał do gruntu p. ochmistrza, to p. ochmistrz w swej dobrodusznosci złożył, aż 100 koron do kasy oszczędności, jako najpiękniej kornio, że ten grunt wart o wiele więcej. Następnie, gdy p. ochmistrz nabył ten grunt, stał się cud przy jolnko nima kamienie zniszczy, pozostał piękny grunt i p. ochmistrz oraz, sielki i piękne zbiera plony. P. ochmistrz, że to było jego sprawniowienie, występuje jaśkie jego niezadowolonej działalności majstra ochowcy. Nie jestem opozycjonistą i nie jestem osłabowionym, jak misze p. ochmistrz. tylko że nie kaźlemu chce się tak wypowiedzieć, jak ja to czynię. Ja głosię wolność, rozprę publiczny i majątek nie śmie być marnowany”, może p. ochmistrz podciągnął mielo odpowiedzialności, a wtemczas postawie dość świadków, że Walne Zebranieem cechu bractwa krawieckiego krawców w Jaśle w roku 1910, na którym uchwaleniem zostało grunt odstąpić p. Loniczemu, tak samni prawidłowem było jak i teraz 6 marca 1927 r., gdzie p. ochmistrz zaprosił tylko czterech swoich przyjaciół i nazwał to Walnem Zebraniem, a o reszcie zapomniał przywólkować, nie chce być zlemoskowanym.

Tak się nie postępuje p. ochmistrzu. P. ochmistrz Loniczy był także sielm dla przełożonym Stowarzyszenia krawców, dość długi, dzięki wojnie i polnieniu, spełnieniem swych obowiazków pominiemy wkrótce. Ant. J.

## Samorozwiązanie się Rady Miejskiej miasta

### Lubartowa i spuznica po niej.

Lubartów, w marcu.

W dniu 14 marca b. r. nastąpił samorozwiązanie się Rady miejskiej w Lubartowie, która zarządziła kasienę od początku r. 1919. Przekroczenie okresu kadencji było spowodowane oczekiwaniem na nową ordynację wyborczą dla gmin, nie uchwaloną dotąd.

Rada ta rukotowała się ze sfer rzemieślniczych, urzędowiczy, urzędników, którzy liczą w mieście jest bardzo znaczna, a na ciele Rady stał burmistrz p. Władysław Śliwa, urodzony samorządowiec, pracujący w administracji od dwudziestu paru lat.

Swądolowo ustępującej Radzie wydaje najlępiej sumę, co dokonanych przez nią urządków:

1) Przewidywaliśmy rozpoczęcie starania o powiększenie miasta, przez przyłączenie się Zagrody Lubartowskiej, będącej przedmieściem miasta w kierunku północnym. Staranie to dopiero w b. zostały uwiecznione pomysłowym rezultatem, a miasto zyskało przez to wzrost terytorjalny i ludzowy.

2) Dokonano pomiarów miasta.

3) Główniejsze odnowienie i urzędowanie miastki, alnie i ogrodnictwo i urządzenie wozostanem, oraz nabytoby samowozy, według wymagań nowoczesnych trójkolnowy.

4) Wybudowano gmach bielski miejskiej, który w b. będzie wznieszenia urzędowy i oddany do użytkowności publicznej.

5) Zakupowano sielmo ulicy i Rynek Pragi, alnie i przetrzeźni 15,287 m<sup>2</sup> i ulozono chodników 1,312 m.

6) Urzędowiczy odnowiono gmach Magistratu, oraz nabito nowe meble biurowe i niezbędne dla biurowości maszyny.

7) Oknowiono salę Rady miejskiej.

8) Zakupiono dwupiętrowy gmach pod gimnazjum z dużym placem i owocowym ogrodem.

9) Ogrodzono pięć placów i skwerów miejskich.

10) Urzędowiczy hipotekę wszystkich majątkności miejskiej.

11) Wybudowano trzy studnie.

12) Zapozostawno szkołę miejską w pomace szkolnej i w wszystkie niezbędne przedmioty związane ze stanem higienicznym szkół.

13) Utworzono otat lekarza dentysty dla szkół powszechnych.

## Jeszcze w sprawie bractwa krawieckiego w Jaśle.

Jaślo, w marcu.

„Głos Mieszczański” Nr 11 z dnia 30 marca b. r. przyniósł nam wiadomości: „Nowy ochmistrz bractwa jaśielskiego” drst tu w Jaśle kilkunastu mistrzów krawieckich chrześcijan, którzy do cechu bractwa krawieckiego należeli przed wojną. P. ochmistrz wykreślił ich, zostawia tylko 4 swych przyjaciół! Dnia 9 marca b. r. p. ochmistrz bractwa krawieckiego w Jaśle zaprosił 4 krawców podmie i na-

zwiał to Walnem Zebraniem, na którym jednomyślnie wybrano p. Aleksandra Loniczego ochmistrzem, którego wyszesz strażi otaczają najpiękniej eręgi i szarukim, chce go dotychczas obszarzyć godnością ochmistrza. O tak, karłozio trafnie p. Loniczy napisał artykuł o sobie i podpisał „Bractwo krawieckie”, gdyż rzeczywicie żaden z krawców jaśielskich nie przyjąłby nazwy ochmistrza cechu, którego majątek został znanywanym, jak

1) Odnowiono i dokompletowano tabory strazy ogniorowej.

15) Zaprowadzono oświetlenie elektryczne w mieście.

16) Od r. 1922 czynione były zabiegi o wyłączenie ziem pod urządzenie targowicy i sprawa ta jest na dobrej drodze.

17) Pohodowano mosty na terytoryjach miejskich.

18) Obiegnęli Magistrat zamyślające do wyświecenia dróg drzewami owocowymi, a rynku i ulic drzewami akacjami. Urzeczni już są zakupione, a prace w tym kierunku podjęte.

19) W najbliższych dniach Magistrat przystąpi do budowy klubów słupów ogłoszeniowych, kamieniczych.

20) Magistrat w dalszym ciągu prowadzi brukarskie roboty w mieście.

Wszystkie roboty prowadzone były sposobem rozporządzania, bez udziału jakichkolwiek poleśników.

Jako uzupełnienie po swej pracy Rada miejska łącznie z Magistratem, zostawia przysyłnym radcom

miejskim powiększony majątek miejski na 200 tysięcy zł, przeważnie, przez dokonane inwestycje, oraz projekty i plany budowy ruin strażackiej i ginachu pod szkoły powszechne.

Zauważyć należy, że prace Rady Miejskiej posuwały się w znacznym tempie i w wieloletnim zakresie inwestycji miejskiej, złyby nie ta okoliczność, że mieszkańcy miasta, przeważnie młodzi, od czasu wyświeceniowej wojny nie mają stałej pracy, co powoduje niemożność odwołania płatniczej, jak również niemożność uzyskania długoterminowych pożyczek w instytucjach finansowych, państwowych i samorządowych wskutek ograniczenia kredytów.

Dla przeprowadzenia powołań wyborów do Rady miejskiej m. Lubartowa powołano zostały (Główny Komitet Wyborczy i Miejski Komitet Wyborczy, na czale których stoją sędziowie pokoju Wyborcy mają być uskuteczniwione w końcu kwietnia b. r.

Jagińska z pod Lublino.

**Wysokość stawek procentowych — wysokość odsetek prawnych.**

I Należy odróżnić wysokość procentów, jakie wolno instytucjom finansowym (bankom, kasom) pobierać, od procentów od pożyczek prywatnych.

a) Według rozporządzenia Ministerstwa Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 28 lutego 1927 r. Nr 22 Dz. u. p. poz. 173, wolno instytucjom finansowym, przyczynę od dnia 11 marca 1927 r., pobierać procent w wysokości 14% w stosunku rocznym, oprócz 1% (przebiegi roczne).

b) Według ustawy z dnia 30 czerwca 1926 r. Nr 62 Dz. u. poz. 372, od pożyczek prywatnych wolno od dnia 1 lipca 1926 r. pobierać procent w wysokości 20% w stosunku rocznym.

II. Według rozporządzenia Ministerstwa Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 21 lutego 1927 r. Nr 16 Dz. u. poz. 125, wolno instytucjom finansowym, odsetki należne wierzycielom od dłużników od wszelkich, wynoszą 10% (o ile na wypadek zwłoki nie była umówiona inna stopa procentowa).

**Wyroby drzewne na Targach Poznańskich.**

Wytwórcy drzewni okręgu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, pracujący wiąz odzież na Targach Poznańskich, muszą Zarządowi Targów, jak narządku, przesyłać zgłoszenia.

W celu informacji Izby, rozpatrowane będą na Targach wszystkie główne wytwory tego rodzaju, takie jak: meble, okna, futryny, klejki, beczki, skrzynki i skrzynie, sprzęty kuchenne i domowe, zabawki, pianki, dawona obrzeża do kol i szperczy, oprawki do maszyn, rączki, posadzki, boazerje, listwy, szpile, kopyta, sztalicy i oleasy drewniane.

**Towarzystwo prawnej pomocy podatkowej**

w sprawach skarbowych, Kraków, Kamelickia 1, 15, udziela członkom wszelkich informacji ustnie i piśmie, układa i sprowadza zoznania podatkowe, podania o uwolnienie od podatków, o odroczenie i spłaty na raty, o wstrzymaniu i ograniczeniu czekokwi, odwołania, rekursy, zezwolenia do Trybunału Administracyjnego. Informacje w sprawach podatku dochodowego, majątkowego, przemysłowego (fabrykowego), podatków cmentnych, opłat i nakładówi skarbowych. Różna wklejka dla osób fizycznych 2, dla osób prawnych 15, 5. — Biuro mieści się w Krakowie przy ul. Kamelickiej 15, I p., tel. 1340, otwarte od godz. 9—12-9 i od 4—6 p.

**REPERTUAR KINOTEATROW.**

- UCIECHA: „Student z Pragi”.
- WANDA: „Krzyszowa droga innych niewolnic”.
- SZUKAŁA: „Roman Arcykapłan”.
- REDUTA: „Przy kominku”, „Czego nie czyni się z miłości”.
- NOWOSCI: „Skompromitowana mełtarka”, „Bredko zostaje pilnikiem”.
- BAGATELA: „Ostatni śmiech bliźni”.
- PROMIEN: „Zemeczka na urlopie”.
- WARSZAWA: „Krwawa niedziela”.

**Co mówiono w Debicy o położeniu rzemieślników?**

Stwierdzając Przemysłowców Rekolizodników w Debicy komunikuje nam: W dniu 30 marca b. r. odbył się u nas zgromadzenie Rekolizodników, na którym delegat p. Tomasz Kawa z Miela, przy szczepnie wypełnionej sali wygłosił sprawozdanie z Walnego zezwolenia Izby Rekolizodniczej w Krakowie. W przemówieniu swem orzekł wydatnie działalność Izby, jako tej, której zadaniem jest przystąpić z pomocą droższemu, a niedość przystępnie się ograniczając, zakładanie ka rekolizodniczych, ku ich subwencjonowaniu przez Rząd, chociaż w czasie mogłoby zasopnieć tak wielkie zapotrzebowanie gotówki. Poza tym podjął walkę z tak rozpowszechnionym u nas partactwem i odcieć drogę zalowowi tandetylowej. Środki jednak, prowadzące do uzdrowienia stonżników, wymagają jedynie dobrej woli ze strony kompetentnych czynników i powinny zmierzać w kierunku zmniejszenia nadmiernych ciężarów podatkowych, zlikwidowania warstwowi rzemieślniczych w instytucjach rządowych i zakładach publicznych i udzielenia rekolizacji długoterminowego kredytu na cele inwestycyjne.

Zgromadzenie uchwalilo jednomyślnie (zrzępować jako etoszek do Izby Rekolizodniczej w Krakowie. Uczestnik.

nieniem u nas partactwem i odcieć drogę zalowowi tandetylowej. Środki jednak, prowadzące do uzdrowienia stonżników, wymagają jedynie dobrej woli ze strony kompetentnych czynników i powinny zmierzać w kierunku zmniejszenia nadmiernych ciężarów podatkowych, zlikwidowania warstwowi rzemieślniczych w instytucjach rządowych i zakładach publicznych i udzielenia rekolizacji długoterminowego kredytu na cele inwestycyjne.

Zgromadzenie uchwalilo jednomyślnie (zrzępować jako etoszek do Izby Rekolizodniczej w Krakowie. Uczestnik.

**System nahajki wobec rzemieślników krakowskich.**

Nie od dziś toczą rzemieślnicy i drobni kupcy krakowscy walkę o zniesienie magistrackiego podatku od sztydów, który jest jednym z źródeł groźbienia handlu i przemysłu w naszym mieście.

Jest ten podatek czarny wieści zarządku, jak dławieniem życia gospodarczego — bo jakaszymi nomenem prawnym. Proszę sobie bowiem wyobrazić: Ustawa nakazuje każdemu kupcowi i rzemieślnikowi wywieścić sztyd na swemu przedsiębiorstwu, magistrat zaś nakłada za wywieśnienie sztydu jakby karę na przemyślnika w formie daniny od sztydu. Czyż nie jest oczywistym pomniejszaniem pojęć? Jeżeli więc obowiązkiem wywieścić sztyd, to dlaczego karze się kupca i rzemieślnika za to, że obowiązek swój wypełni?

Klasycznym przykładem tego balaganu są dwa komunikaty magistratu, jakie w ostatnich dniach pojawiły się w dziennikach:

Jeden z nich brzmi: „W sprawie zapłaty podatku od sztydów za I-azę półrocze 1927 r. Magistrat wzywa planików podatku sztydowego, aby podatek od utrzymywanych sztydów, napisów, znaków, plakatów firmowych i reklamowych, oraz od gablot, lamp reklamowych i t. p. za I-azę półrocze 1927 w formie daniny od sztydu, do końca marca b. roku według dotychczasowych stawek. Nie uwzględnienie do dnia 14-tu po upływie tego terminu kwoty, podatku będą sięgające przysmowa wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi. A druzgi w tym samym numerze i w tym samym dniu:

Rewizja sztydów. Magistrat przypomina kupcom i przemysłowcom obowiązek zapoznać się umiśnca, na którym znowu swój stały wykonują lub też mieszkają, odpowiednim na zezwiazg widocznym znakiem, wielu bowiem z pomiędzy nich bądź wcale nie umieszcilo grola, bądź posługuje się sztydami i napisami neodpowiednimi.

W powyższym kierunku przeprowadzono ześnienie w najbliższym czasie rewizja, przyczem winni ulegną sirowej karze”.

Gdzie tu Rzym, gdzie Krym, a gdzie kalwizję karczmę? Jeżeli więc rzemieślnik nie wywieści sztydu nad swym warsztatem, będzie karany, jeżeli wywieści zapłaci karę w formie podatku, lub przyleża mu egzekucja, zwanisz więc: hadzie bity!

Podobno magistrat projektuje a jakże! — obniżenie opłat od sztydów. Ma się to jednak

odbył w ten sposób, że maie 25 cm. tabliczki (notaryzując, adwokatów, lekarzy i t. p.) będą opodatkiwane obniżoną takosą 5 zł rocznie, natomiast wszystkie większe sztydy, a więc przede wszystkim rzemieślnicze i drobno kupieckie opłacać będą za to półroczek o 100 procent wyższy!

Przypomina się noszyski system „mauczej służaszy i dawaj diałazki”. Rzemieslnicy jednak i kupcy mają cierpliwość! Oczekiwali była bezia tych metod magistrackich na dyskusji podziawowej Rady miejskiej, która rozpoznasz się w najbliższych poniedziałek. Rzemieslnicy zamierzają sobie również grumownie odnowienie Rady miejskiej przy najbliższych wyborach.

**Jak to u nas ładnie...**

Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu mówi, że od zalowego podatku od obronu należy się za rok 1926 — 36 procent, za 1925 — 72 procent, 1924 — 120 procent, 1923 — 168 procent.

Przez tego w myśli rozporządzenia Ministerstwa Skarbu 10-procentowy nadzwyczajny dotatek do wszystkich podatków państwowych, tak zalowych, jak i listowych.

Przez tego lo podatku od lokali 60-procentowy dotatek komunajny.

Przez tego Kasa Chorych, Fundusz Bezrobocia, Ubezpieczenia od wypadków.

Przez tego niektóre z tych instytucyj naborzą po 4 procent miesięcznie za zwłokę.

Znajomemu mi dobroczyńcy leką Fajzenbaum za 3 procent nieuczciwie wszadono do kryminalu, instytucji państwowej nie wypada.

Przez tego za pmiadzek, które bliźniacy pożyczę od obywateli na potrzeby długoterminowe, odrocznikowiu i t. p. państwo nie płaci 168 procent za zwłokę ani 90, ani 40, tylko proponuje półtora procent od kapitału.

Ktoż tu przelstawa się w trodzie „nieuważnym świecie Ale to?”

Obywateli, czy rzadzi? Nierządowiczy odpowiedzi nie chce się dać — a za prawdę znowu, zupełnie zeznają służaszy, konfiskują.

Rozszerzajcie

„Głos Mieszczkański”

**„GAZETA KRAWIECKA” — KRAKÓW —**

ZAWIERA!! — ZAWIERA!!  
najnowsze opisy mód, krów i wszelkie informacje fachowe. Fig. 1 7/1 (przedstawiająca postawę w liceu). Za 5 zł. naczęty się krój, a odruś naczęty krój 30 różnych wielkości ubrań. Wysyła tego systemu za nadaniem 6 zł. Zurnale miekile od 1/2 zł. danisio od 3 zł., line (wzalek) z przesyłką o 1/2 Centymetry zmniejszone do 2 kr. krój 1/6 gr i telaska po 15 zł.

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**

**Onufrego Fiuta**

Kraków — ul. Grzegorzewska 7.  
Urządza pogrzeby od najskromniejszych do najspanialszych. Przeprowadza ekshumacje i przewozi zwłoki do wszystkich krajów.  
Ceny umiarkowane! Tel. 1103. Ceny umiarkowane.  
„Głoni Naroda” pod zarządkiem Dominosa Paska.